

□ Czas czytania: 4 min.

Złożył swoją Pierwszą Profesję w Damaszku 8 września 2002 roku, a Profesję Wieczystą w Aleppo 2 sierpnia 2008 roku. Został wyświęcony na kapłana w swoim rodzinnym mieście, Qamishli, 11 września 2010 roku. Po ukończeniu formacji wstępnej posługiwał w Inspektorii na różnych stanowiskach, zajmując się różnymi odpowiedzialnościami. Od 2010 do 2014 roku w Aleppo, w Syrii, był duszpasterzem; od 2015 do 2017 roku w Damaszku był Dyrektorem domu. Od 2017 do 2018 roku w Aleksandrii, w Egipcie, ponownie pełnił rolę Dyrektora, a od 2018 do lipca 2024 roku w Al-Fidar i El Houssoum, w Libanie, również miał odpowiedzialność Dyrektora. Na poziomie inspektorialnym służył jako delegat ds. Duszpasterstwa Młodzieży przez około 12 lat, kończąc tę posługę w czerwcu 2024 roku, rozpoczynając nową posługę 6 lipca 2024 roku jako inspektor. Inspektoriat Bliskiego Wschodu obejmuje Palestynę – Izrael, Syrię, Egipt i Liban.

Czy może nam się Ksiądz przedstawić?

Urodziłem się w Syrii, w mieście, które nazywa się al-Qamishli (na północnym wschodzie Syrii), 2 lipca 1978 roku w rodzinie ormiańskiej, i jak wszyscy Ormianie z diaspory, którzy przeżyli ludobójstwo osmańskie z 1915 roku, kiedy to moi dziadkowie uciekli i dotarli do Qamishli. Mój tata ma na imię Aram, a mama Araxi; tworzymy rodzinę wraz z dwoma braćmi i sześcioma siostrami.

Kto pierwszy opowiedział Księdzu historię Jezusa?

Moja rodzina zawsze miała głęboką wiarę chrześcijańską, którą moi rodzice przekazywali mi od dzieciństwa, także z pomocą mojej babci, która mówiła mi o Jezusie. Kościół Ormiański także mi pomógł, ponieważ jako dziecko byłem ministrantem i służyłem do Mszy. Potem zacząłem uczęszczać do oratorium Księdza Bosko w moim mieście, od piątej klasy. Ponieważ bardzo lubiłem grać w piłkę nożną, przez lata nadal chodziłem do oratorium, a potem, stopniowo moja przynależność do oratorium rosła, angażując mnie nie tylko w działalność sportową, ale także w animację i służbę.

Jaka jest historia Księdza powołania?

Moje powołanie zrodziło się z pragnienia, które Bóg złożył w moim sercu. Kiedy służyłem do Mszy, mówiłem sobie: kiedy dorosnę, też będę przy ołtarzu jak ten kapłan. Po poznaniu Salezjanów to pragnienie coraz bardziej dojrzewało, a przykład tych Salezjanów, którzy byli z nami na podwórku, w kościele i w różnych

momentach naszego życia, skłonił mnie do poważnego zastanowienia się nad moim życiem i jego sensem. Tak więc zacząłem głębiej się zastanawiać i zadawać sobie pytania o sens mojej egzystencji i sens mojego życia. Zaczynałem więc pytać, jak mogę rozpoznać moje powołanie, co Bóg chce ode mnie. Z tymi myślami, modlitwą i pełniąc służbę, szedłem dalej w poszukiwaniu woli Pana dla mnie. W Qamishli był włoski misjonarz, który zawsze był z nami na podwórku; organizował turnieje piłkarskie, zachęcał nas, towarzyszył nam w drodze do kościoła, aby uczestniczyć we Mszy i adoracji eucharystycznej, a także pokazywał nam filmy o życiu świętych, aby potem zachęcać nas do czynienia dzieł miłosierdzia i służby w oratorium i poza nim. Jego świadectwo skłoniło mnie do refleksji, że mogę również żyć i działać jak on. Z jego pomocą i pomocą innych salezjanów rozpocząłem moje rozeznawanie. Zafascynowało mnie życie tego salezjanina, ponieważ był blisko Boga, ludzi i młodzieży, jak Ksiądz Bosko, z radosnym i pięknym, prostym i głębokim przesłaniem. Było widać, że to nie była jedynie praca, ale Boże powołanie!

Jak zareagowała Księdza rodzina?

Moja rodzina jest prosta i na początku nie chciała, żebym opuszczał dom, ale potem zrozumiała, że to było wezwanie od Pana, więc pozwolono mi rozpocząć tę drogę. Od tego momentu moja rodzina zawsze wspierała moje powołanie z miłością i modlitwą.

Jakie były największe wyzwania?

Największym wyzwaniem było opuszczenie świata, aby podążać za Chrystusem w życiu konsekrowanym. Nie było to łatwe, ponieważ moje życie było związane z wieloma przyjaciółmi i piłką nożną. Byłem piłkarzem i grałem w drużynie z mojej miasta w lidze A, więc porzucenie tego wszystkiego było trudne.

Jakie jest Księdza najpiękniejsze doświadczenie?

Muszę powiedzieć, że kiedy rozpocząłem tę drogę, doświadczyłem tego, co mówi Jezus w Ewangelii, że kto Go naśladuje, otrzyma w zamian wielu braci, sióstr, przyjaciół, współbraci, młodych i świeckich, z którymi można dzielić życie i misję. To jest naprawdę piękny dar.

Jaka jest młodzież w Księdza regionie?

Młodzi w naszej inspektorii to bohaterowie, są wspaniali. Jak zawsze mówię wszystkim, to oni są prawdziwymi bohaterami historii naszych ziem, ponieważ zawsze żyli w bardzo trudnych i wojennych sytuacjach, ponieważ nauczyli się żyć w tych sytuacjach jako chrześcijanie i świadkowie, z wielką wiarą i nadzieją. Dla mnie

byli i są nadal pięknym przykładem.

Co można by zrobić więcej i lepiej?

Przyszłość młodzieży w naszych ziemiach dzisiaj jest bardzo niepewna i niełatwa, ale oni mogą zrobić wiele, i modlę się do Boga, aby dał nam pokój, aby mogli budować przyszłość w tych ziemiach i patrzeć na jutro z nadzieją i bez strachu, ponieważ On jest z nami i nas nie opuszcza.

Jakie miejsce zajmuje w Księdza życiu Maryja Wspomożycielka?

W naszych domach na Bliskim Wschodzie jesteśmy przyzwyczajeni, że my salezjanie razem z młodzieżą często wzywamy Maryję Wspomożycielkę, ponieważ wiemy, że to Ona pomogła Księdzu Bosko szczególnie w najtrudniejszych momentach. I my właśnie w tych momentach wojny nie przestajemy prosić o Jej matczyną opiekę, Ona jest naszym schronieniem, Ona jest Madonną trudnych czasów, jak mówił Ksiądz Bosko.

Co by Ksiądz powiedział młodzieży w tym momencie?

Mówię młodzieży, aby nie bała się życia i trudności, ale aby stawiała czoła wszystkiemu z miłością i nadzieją; nie sama, ale z Bogiem i z braćmi i siostrami, ponieważ razem możemy zmienić siebie i świat; tak żyli i działali nasi święci oraz nasz ojciec założyciel, Ksiądz Bosko. Zachęcam więc młodzież do otwarcia serca na wezwanie Boga, aby nie była obojętna, gdy słyszy Jego głos... nie zatwardzajcie serca!

I kończę, mówiąc do siebie i do wszystkich młodych, te same słowa papieża Franciszka z *Cristus Vivit*: „On żyje i chce, abyś żył!”

ks. Simon ZAKERIAN

inspektor Bliskiego Wschodu